

Sygn. akt IV U 529/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2016r.

Sąd Okręgowy we Włocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Paździerska

Protokolant: sekr. sądowy Karolina Płaczkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2016r. we Włocławku na rozprawie

sprawy A. G. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

przy udziale K. G.

o rentę rodzinną

na skutek odwołania A. G. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

z dnia 4 lipca 2016 roku

znak: (...)

oddala odwołanie.

IV U 529/16

UZASADNIENIE

A. G. (1) wniosła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. z dnia 04.07.2016r. o odmowie prawa od renty rodzinnej po zmarłym mężu. Odwołująca twierdziła, że zmarły mąż przekazywał jej pieniądze pomimo tego, że nie miał orzeczonych alimentów na nią.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania podnosząc, że od dnia 15.11.2006r. tj. od dnia śmierci A. G. (2), wypłacał rentę rodzinną na rzecz dzieci odwołującej. Decyzją z dnia 08.02.2011r. odmówiono A. G. (1) prawa do renty rodzinnej albowiem w chwili śmierci męża pozostawała z nim w separacji orzeczonej wyrokiem Sadu i nie miała prawa do alimentów. Odwołanie od powyższej decyzji zostało prawomocnie oddalone w sprawie IV U 361/11. W trakcie tego procesu odwołująca twierdziła, że mąż jej nie płacił, nie orzeczono alimentów na jej rzecz. W przedmiotowym postępowaniu odwołująca nie przedstawiła dokumentów potwierdzających płacenie alimentów na jej rzecz przez zmarłego męża. Organ rentowy podkreślił, że obecnie odwołująca zmieniła stanowisko prezentowane w poprzedniej sprawie.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

A. G. (1) urodziła się dnia (...). Wyrokiem Sądu Okręgowego we Włocławku z dnia 22.06.2005r. orzeczono separację małżeństwa A. i A. G. (2), orzekając jednocześnie o obowiązku alimentacyjnym A. G. (2) na rzecz dzieci. A. G. (2) zmarł w dniu (...). Decyzją z dnia 10.01.2007r. organ rentowy przyznał rentę rodzinną po zmarłym dzieciom D., E. i K.. W dniu 21.02.2011r. wniosek o rentę rodzinną po mężu złożyła A. G. (1). Decyzją z dnia 08.03.2011r. odmówiono jej prawa do renty rodzinnej z uwagi na to, że w chwili śmierci męża nie miała ustalonych wyrokiem bądź ugodą alimentów na swoją rzecz. Odwołanie od powyższej decyzji wyrokiem Sądu Okręgowego we Włocławku z dnia 19.07.2011r. w sprawie IV U 316/11 zostało oddalone. W trakcie postępowania odwołująca zeznała, że separacja była orzeczona jedynie ze względu na konieczność orzeczenia o alimentach gdyż mąż jej nie płacił. Alimenty na jej rzecz nigdy nie zostały zasądzone.

(dow: akta rentowe,

zeznania K 15v w aktach IV U 316/11)

Dnia 16.05.2016r. odwołująca złożyła nowy wniosek o przyznanie renty rodzinnej po zmarłym mężu powołując się na treść wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26.05.2014r. (SK 16/13) zgodnie z którym przepisy, które uzależniają prawo do renty rodzinnej od wymogu posiadania alimentów ustalonych wyrokiem lub ugodą sądową są niekonstytucyjne. We wniosku tym odwołująca ponownie podkreśliła, że wniosek o separację podyktowany był koniecznością orzeczenia o alimentach dla dzieci a ona aktualnie znajduje się w bardzo trudnej sytuacji materialnej. Następnie wskazała, że mąż zadeklarował. Że będzie dodatkowo płacił po 100,- zł na co zawarli ustną umowę, natomiast obecnie odwołująca nie posiada dowodów wpłat w postaci przekazów pocztowych.

Zaskarżoną decyzją z dnia 04.07.2016r. organ rentowy odmówił odwołującej prawa do renty rodzinnej albowiem nie przedstawiła dokumentów potwierdzających stałe alimentowanie jej przez zmarłego. Na dzień wydania zaskarżonej decyzji uprawnioną do renty rodzinnej po zmarłym A. G. (2) postawała jedynie K. G..

D.: akta rentowe

A. G. (2) zamieszkiwał razem z rodziną, nie dokładał się do utrzymania domu, nie płacił rachunków. Alimenty orzeczone na rzecz dzieci miał egzekwowane przez komornika. Na rzecz żony A. nie miał orzeczonych alimentów, nie zawarł z nią umowy dotyczącej zobowiązania się do płacenia takich alimentów na jej rzecz ani faktycznie ich nie płacił.

D.: zeznania odwołującej k 36 00:04:06,

zeznania świadków: D. G. K 59 00:02:41

I. S. K 59V 00:15:12

Powyższy stan faktyczny, w szczególności co do przebiegu postępowania przed organem rentowym i wcześniejszych starań odwołującej o przyznanie prawa do renty rodzinnej, Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach rentowych oraz w aktach sprawy IV U 316/11 i w tym zakresie Sąd uznał tenże stan faktyczny w zasadzie za bezsporny.

Pozostałe ustalenia w zakresie braku umowy zawartej pomiędzy odwołującą a jej mężem zobowiązującej go do płacenia alimentów na rzecz odwołującej oraz faktyczny brak realizacji takiego obowiązku Sąd ustalił na podstawie zeznań samej odwołującej oraz przesłuchanych w sprawie świadków. Sąd nie dał przy tym wiary zeznaniom odwołującej w zakresie, w jakim przekonywała ona, że porozumiała się z mężem co do tego, że będzie płacił alimenty na jej rzecz. Po pierwsze, zeznania te stoją w sprzeczności z zeznaniami złożonymi przez odwołującą w sprawie IV U 316/11 gdzie odwołująca zeznała, że „mąż mi nie płacił”. W sprawie tej odwołująca nie wspomniała o żadnych okolicznościach dotyczących rzekomej umowy, do podpisania której chciała zmusić męża w maju 2006 roku a na mocy której mąż miałby zobowiązać się do płacenia alimentów na jej rzecz. Odwołująca i świadek I. S. wskazywały na odmienną datę rozmowy na temat tej umowy. Odwołująca przekonywała, że miało to miejsce w maju 2006r., świadek wskazała

natomiast, że rozmowa na temat umowy miała miejsce podczas imienin tj. w maju, jednakże w jej przekonaniu mąż odwołującej pozostawał wtedy w zatrudnieniu w Zakładzie komunalnym w P.. Tymczasem, jak wynika z akt rentowych zmarły pracował w tym zakładzie do 13.01.2005r. Także świadek D. G. wskazał, że rozmowa na temat umowy miała miejsce jeszcze, gdy jego ojciec pracował. Ponadto, świadek wskazała na odmienne niż to wskazywała odwołująca, przyczyny żądania przez odwołującą zawarcia tej umowy. Z relacji świadka wynika, że odwołująca domagała się od męża pieniędzy dla dzieci a nie dla siebie. Relacje świadka D. G. dotyczące umowy pomiędzy rodzicami są nieprzekonywujące, świadek nie potrafił dokładnie wskazać kiedy ta rozmowa ta miała miejsce, nie wiedział, czy ojciec miał orzeczone alimenty na dzieci, nie wskazał też, aby umowa miała dotyczyć świadczeń alimentacyjnych dla odwołującej, jedynie, że odwołująca domagała się płacenia jakichś pieniędzy przez męża.

W toku postępowania odwołująca nie wykazała też, aby mąż faktycznie łożył jakiegokolwiek środki na jej rzecz. Świadek G. wskazał co prawda, że ojciec raz czy dwa dał jakiejś pieniądze ale to było na utrzymanie domu a więc nie wiadomo, czy były to pieniądze należne dzieciom, czy miały pokryć koszty zamieszkania samego zmarłego czy też były to środki na utrzymanie odwołującej. Na marginesie tylko w tym miejscu wypada zauważyć, że twierdzenia odwołującej co do tego, iż wniosła o orzeczenie separacji tylko dlatego, że chciała orzeczenia o alimentach dla dzieci jest o tyle niewiarygodne, że orzeczenie alimentów na dzieci nie jest w żadnej mierze uwarunkowane wcześniejszym orzeczeniem rozwodu czy separacji.

Prawo do renty rodzinnej dla małżonki reguluje przepis art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2016.887 j.t.), który stanowi:

Wdowa ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli:

- 1) w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy albo
 - 2) wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole - 18 lat życia, lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej.
2. Prawo do renty rodzinnej nabywa również wdowa, która osiągnęła wiek 50 lat lub stała się niezdolna do pracy po śmierci męża, nie później jednak niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania osób wymienionych w ust. 1 pkt 2.
3. Małżonka rozwiedziona lub wdowa, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w ust. 1 lub 2 miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową.

Prawo do renty rodzinnej wyklucza - co do zasady - orzeczenie separacji. Jeśli bowiem ustawodawca odmówił prawa do renty rodzinnej małżonce niepozostającej we wspólności małżeńskiej, to tym bardziej winno być ono wyłączone w przypadku małżeństwa pozostającego w separacji. Formalne orzeczenie separacji, potwierdzające zupełny rozkład pożycia, w większym stopniu znamionuje ustanie więzi małżeńskich niż bliżej nieokreślone "niepozostawanie we wspólności małżeńskiej". Ustawodawca dopuścił możliwość nabycia prawa do renty rodzinnej dla małżonki rozwiedziona lub wdowy, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, jeżeli spełniała warunki określone w art. 70 ust. 1 lub 2, dodatkowo zaś miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową.

W tym miejscu wskazać należy, że art. 70 ust. 3 częściowo został uznany za niezgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP, wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 maja 2014 r. sygn. akt SK 61/13 (Dz.U.2014.683) z dniem 26 maja 2014 r. Zgodnie z tym wyrokiem wymieniony wyżej przepis traci moc w zakresie, w jakim uprawnienie małżonki rozwiedziona do uzyskania renty rodzinnej poza spełnieniem przesłanek określonych w art. 70 ust. 1 i 2

tej ustawy oraz wymogu posiadania w dniu śmierci męża prawa do alimentów z jego strony uzależnia od tego, aby alimenty były ustalone wyrokiem lub ugodą sądową.

Nie oznacza to jednak, że prawo do renty rodzinnej po byłym małżonku na mocy niniejszego orzeczenia uzyskają wszyscy małżonkowie rozwiedzeni. TK nie zakwestionował bowiem tego, że jednym z warunków nabycia prawa do renty rodzinnej przez małżonka rozwiedzonego jest posiadanie przez niego prawa do alimentów od byłego małżonka w dniu śmierci tego ostatniego. Ta okoliczność będzie wymagała wykazania wówczas, gdy rozwiedziony małżonek będzie wnioskował o przyznanie renty rodzinnej. Z niniejszego wyroku wynika, że potwierdzeniem prawa do alimentów może być nie tylko orzeczenie lub ugoda sądowa, ale również umowa zawarta między rozwiedzionymi małżonkami. Umowa taka może być zawarta również w sposób dorozumiany, a o jej istnieniu może świadczyć fakt, że alimenty były faktycznie uiszczane przez byłego małżonka do dnia jego śmierci na rzecz osoby uprawnionej.

Przekładając powyższe rozważania prawne na grunt przedmiotowej sprawy, w ocenie Sądu uznać należy, że odwołująca nie wykazała, aby skutecznie zawarła z małżonkiem umowę regulującą jej prawo do alimentów. Ustalenia takiego nie można także poczynić w sposób dorozumiany, gdyż nie została przez odwołującą wykazane, aby zmarły mąż przed śmiercią faktycznie płacił alimenty na jej rzecz. Tym samym należało uznać, że odwołująca nie spełnia określonych w art. 70 ustawy o emeryturach i rentach z FUS warunków dla przyznania prawa do renty rodzinnej a tym samym zaskarżona decyzja organu rentowego jest prawidłowa.

Z powyższych względów, na podstawie art. 477 14 § 1 odwołanie A. G. (1) podlegało oddaleniu.